

Team Stihl po zmianach

Bartosz Szpojda

Nie od dziś wiadomo, że trening czyni mistrza. A co się stanie w sytuacji, gdy mistrz (i to świata) trenować będzie mistrzów? To zobaczymy podczas zawodów. Na razie wiadomo jedno – w Team Stihl jest moc

I to bynajmniej nie tylko ta ukryta pod lśniącymi pokrywami pilarek. Jest moc w zawodnikach, którzy wierzą nie tylko w siebie, lecz także w sukces całej drużyny. Brzmi nieco górnołotnie? Może i tak, ale z faktami nie ma sensu dyskutować.

Drużyna Pierście... eee... Stihla!

Zacznijmy jednak od początku. W konkursach drwali – bez względu na

ich status i rangę – zawodnicy z logo Stihla na piersi występowali od dawna, a tych, którzy w swych dłoniach krzep-

Co ciekawe, na Białorusi zawodnicy nie tylko sporo ćwiczą przed zawodami (Valery, podobnie jak jego koledzy, oczywiście pracuje w lesie), ale mają zapewnioną opiekę na szczelbu... ministerialnym

ko dzierżyli pilarki z takim samym napisem, było naprawdę wielu. Jednak dopiero przed mistrzostwami świata,

które odbyły się w zeszłym roku w Wiśle, jakoś tak dość niespodziewanie pojawiło się coś, co nazwać można

było drużyną („Drwal” 8/2015). Warto zauważyć, że Stihl, poza pilarkami, znany jest z tego, że potrafi całkiem



W tym roku trenerem Team Stihl był Valery Durovich z Białorusi – mistrz świata z Wisły (na zdjęciu trzyma pilarkę)

sprawnie i umiejętnie jednoczyć ludzi, którzy lubią uprawiać niecodzienne dyscypliny sportu, aczkolwiek zawsze mają one wiele wspólnego z drewnem, pilarkami i drwalami. Chyba nie ma na świecie osoby związanej z wymienionymi przed chwilą trzema elementami, która by nie słyszała o Stihl Timbersports, czyli wyczynach potężnych facetów, którzy krzepko machają wielkimi siekierami, rzną ręcznymi (też) piłami i nieźle się przy tym ba-

wią. Zatem podstawy, z których można czerpać wzorce, były.

Powstał więc team, który nie tylko wyglądał identycznie, ale i miał możliwość odbywania wspólnych treningów – rzecz o tyle oczywista, o ile w naszych realiach raczej niecodzienna. Co więcej, firma postanowiła, że zawodnikom w nauce będą pomagać ci, którzy na konkursach zjedli przysłowiowe zęby. Na zgrupowania przyjeżdżali więc zawodowcy zza granicy, którzy w sposób

Podczas treningu w lasach nieopodal Koszęcina mistrz nie tylko bacznie przyglądał się poczynaniom swoich podopiecznych, ale też korygował ich błędy

mniej lub bardziej udany przekazywali swoją wiedzę poszczególnym członkom drużyny.

Grunt to pewne ręce

Drużyna rosta w siłę, zdobywając kolejne szlify podczas rozlicznych rywalizacji oraz prezentując się całkiem ładnie na wspomnianych już mistrzostwach świata (najlepszy Polak był właśnie jej członkiem). Jednak to nie oznaczało, że czas spocząć na laurach. Postanowiono dalej wzmacniać nie tylko umiejętności, ale i skład zespołu.

W tym roku pojawił się zatem nowy nauczyciel. Taki, który nie tylko był w stanie przekazać wiedzę, ale także bardzo chętnie się nią dzielił. Taki, który

Skład Team Stihl

Podczas treningu z Valerym Durovichem byli obecni: Marek Bagrowski, Tomasz Bilski, Marcin Brewka, Robert Glazer, Tomasz Kowol, Zenon Sobolewski, Jacek Stochniałek, Piotr Weinke.

Czy to koniec zmian? Czuję, że nie...



Jak ogólnie prezentuje się Team Stihl zdaniem Durovicha? – *To dobry zespół. Każdy z nich wiele potrafi. Muszą tylko ćwiczyć*

nie ograniczał się wyłącznie do słów, ale i z ochotą brał w swoje ręce pilarkę, by pokazać, że wie, o czym mówi. A na dodatek miał w swym dorobku to najważniejsze osiągnięcie – mistrzostwo świata. W tym roku trenerem Team Stihl był Valery Durovich z Białorusi.

Podczas treningu w lasach nieopodal Koszęcina mistrz nie tylko bacznie przyglądał się poczynaniom swoich podopiecznych, ale też korygował ich błędy. Każda obalona sztuka była omawiana pod kątem tego, co jest dobrze, i tego,

co trzeba jeszcze poprawić. Jak ogólnie prezentuje się Team Stihl zdaniem Durovicha? – *To dobry zespół. Każdy z nich wiele potrafi. Muszą tylko ćwiczyć. Jak mówi białoruski nauczyciel, podczas ścinki, a jeszcze bardziej w trakcie konkurencji stendowych, ważna jest pamięć mięśniowa. – To nie piła ścina. Ścina człowiek. Każdy musi pamiętać, że w tej robocie najważniejsze są ręce, ale nie tylko pod względem siły. Ważne jest to, jak trzymasz pilarkę. Trzeba też pamiętać, że kluczem do sukcesu jest odpowiednia*

pozycja przy drzewie. Człowiek musi być jak najbardziej elastyczny. Mistrz z Wisły podpowiadał także, jak przygotować pilarkę, w jaki sposób podchodzić do drzewa, by wykonać idealny pniak. Omawiał też różnice pomiędzy ścinką w lesie a na tzw. palach (słupach). – Jeśli mięśnie nauczą się wykonywać poszczególne czynności – na słupach zawsze traficie w palik albo bardzo blisko niego. W lesie musicie brać poprawkę na wiele innych kwestii, ale i tak macie wielkie szanse, aby trafić. Wszystko zależy od ćwiczeń. Co ciekawe, na Białorusi zawodnicy nie tylko sporo ćwiczą przed zawodami (Valery, podobnie jak jego koledzy, oczywiście pracuje w lesie), ale mają zapewnioną opiekę na szczeblu... ministerialnym. Nic dziwnego, że odnoszą takie sukcesy. Z góry uprzedzam – nie napiszemy o tym, co podpowiadał mistrz w kwestiach praktycznych. W końcu to tajemnica zespołu.

Dwaj przyjaciele z boiska...

Na koniec niespodzianka. Wspominałem już o wzmocnieniu zespołu. Otóż w tym sezonie w barwach Stihla paradować będą dwaj znani naszym czytelnikom panowie – Jacek Stochniałek i Tomasz Kowol. To spore zaskoczenie, szczególnie że obaj od zawsze kojarzeni



Każda obalona sztuka była omawiana pod kątem tego, co jest dobrze, i tego, co trzeba jeszcze poprawić



Od lewej: Marcin Brewka, Tomasz Kowol, Robert Glazer, Zenon Sobolewski, Karol Wachowiak, Jacek Stochniałek, Marek Bagrowski, Piotr Weinke i Tomasz Bilski

byli z inną marką. Jednak zawodnicy są dobrej myśli, choć przyznają, że czeka ich trochę nauki, choćby tego, jak reagują pilarki. Mimo wielu tytułów na koncie, panowie grzecznie słuchali porad kolegi z Białorusi i nawet sta-

rali się do nich stosować, a nie zawsze przychodziło to z łatwością. Wiadomo – stare nawyki.

Ten sezon zawodów zapowiada się więc całkiem ciekawie: nowy rozkład sił, być może pewne zmiany w regula-

minie, a może (co by się przydało) także nowe miejsca, w których rozgrywane byłyby zawody. Na wszystko to, jako fan tegoż sportu, a także zawodowo związany z nim dziennikarz – czekam z niecierpliwością. ©

REKLAMA



SGGW LEŚNY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W ROGOWIE
95-063 Rogów, ul. Akademicka 20, e-mail: sekretariat@lzd.sggw.pl
www.targilesne.pl, www.lzdrogow.sggw.pl

Mamy przyjemność zaprosić Szanownych Państwa na:
MIĘDZYNARODOWE TARGI LEŚNE ROGÓW 2017
6-8 września 2017

W czasie Targów planujemy aktualne tematycznie seminaria branżowe, pokazy oraz imprezy towarzyszące.

Targi odbędą się w halach wystawowych oraz na terenach leśnych LZD w Rogowie.

Patronat nad targami objęli:
Minister Środowiska, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych,
Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,
Marszałek Województwa Łódzkiego.

LEŚNY BIEG
TARGOWY 2017



ROGÓW

Szczegółowych informacji dotyczących TARGÓW udziela Barbara Adamczyk
e-mail: adamczyk.lzd@interia.pl; tel. 604 204 746



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
Witold Stępień



MINISTERSTWO
ŚRODOWISKA

